N^ER 23

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 22 *Lutego v. s.* 1828 *Roku.*

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 11 lutego.

(z Gazety Senackiey).

W Naywyższym Ukazie J. C. M. do Nayświętszego Rządzącego Synodu, pod d. 11 stycznia r. t. wyrażono:

„W stateczney Naszey pieczołowitości około dobra wszystkich Naszych wiernych poddanych, stan duchowieństwa zawsze zwracał na siebie szczególną Naszą uwagę. W mocném przekonaniu, że dobre Chrześcijańskie obyczaje stanowią pierwszą osnowę pomyślności społeczney, obyczaje zaś budują się nauką i przykładem duchowieństwa, zawsze pragnęliśmy, ażeby stan duchowny miał wszystkie środki i do kształcenia młodzi, poświęcającey się cerkwi, i do sprawowania służby swey z gorliwością i właściwą jemu godnością, nie pogrążając się w kłopotach życia i utrzymania się bez nędzy.

„Oświadczywszy już w różnych zdarzeniach Nayświętszemu Synodowi myśl i wolą Naszą o tych ważnych przedmiotach, Uznaliśmy za dobrą niniejszym nanowo rozkazać, ażeby Nayświętszy Synod niezwłócznie przedstawił Nam sposoby, jakie znaydzie potrzebnemi, z jedney strony do pożytecznieyszego kształcenia młodzi duchowney, z drugiey zaś, ażeby osoby, stanowi duchownemu poświęcające się, osobliwie zaś duchowieństwa parochialnego, zabezpieczone były w środkach utrzymania się wszędzie, a szczególniey w parafiach ubogich."

— Przez Naywyższy Ukaz do P. Ministra Skarbu, pod dniem 16 stycznia, Cesarz Jegomość raczył podwoić wyznaczenia etatowe dla zostających w służbie po konsystorzach, dykasteryach i rządach duchownych, nim zostaną ułożone i potwierdzone nowe etaty. Summa dodatkowa czyni na rok 88,953 rubli 80 kop.

— Przez Naywyższy Ukaz J. C. M. objawiony Nayświętszemu Rządzącemu Synodowi przez jego Ober-Prokurora Xiążęcia *Meszczerskiego*, udarowani zostali *axamitnemi fijoletowemi skufjami:* kapelan półku pieszego Xięcia *Wilhelma Pruskiego*, Jerzy *Trojański*, za odznaczenie się w służbie; kapelan wiatskiego półku pieszego Jan *Szpakowicz*, za przykładną służbę i nawrócenie kilku żydów i mahometanów do religii chrześcijańskiey; kapelan 42go półku strzelców Dawid *Iwanow*, za gorliwą służbę; kapelan krymskiego półku pieszego Jan *Fiedorow*, za odznaczającą się służbę i za nawrócenie do religii chrześcijańskiey kilku ludzi niższey klassy; kapelan gwardyi półku kiryssyerów Alexy *Czułkow*, za gorliwą służbę; kapelani półkow: jarosławskiego pieszego Jan *Ionin* i noworossyyskiego dragońskiego Michał *Brujewicz*, za odznaczenie się w duchowieństwie woyskowém; kapelan półku wilmansztrandskiego Piotr *Chmielnicki*, za przykładną gorliwość w służbie i dawanie woyskowym nauk moralnych; kapelan flotny *Kuzmin*, za odznaczenie się w służbie — A przez Ukaz d. 29 stycznia, na zaświadczenie Kommissyi szkół duchownych, o gorliwey służbie, professorowie seminaryum twerskiego: Xiężа Alexy *Postnikow*, Jan *Łowiahin*, i Alexy *Wojnow*, nayłaskawiey udarowani, pierwszy *krzyżem dla noszenia na piersiach*, a dway drudzy *skufjami axamitnemi fijoletowemi.*

Sankt-Petersburg dnia 14 lutego.

(z Gazety Sankt-Petersburskiey).

List do Jego Cesarskiey Wysokości Następcy Alexandra Nikołajewicza, *od Woyskowego Atamana Woyska Uralskiego Jenerał-majora* Borodina.

Wasza Cesarska Wysokość!

Naywyżey powierzone mi Kozackie Woysko Uralskie, w czasie mojego wyjazdu do St. Petersburga, wynurzyło gorące życzenie, ażebym w imieniu wszystkich Kozaków Uralskich, zaniósł Waszey Cesarskiey Wysokości uczucia nieograniczonego poświęcenia się dla Waszey Wysokości, jako Wysokiego swojego Naczelnika, poczytując sobie za szczęście, Naymiłościwsze mianowanie przez Nayjaśnieyszego Monarchę, Waszey Wysokości, Atamanem wszystkich Woysk Kozackich.

Przyjąwszy to pochlebne dla mnie powierzenie Woyska Uralskiego, z témże serdecznem uczuciem, z jakiém było uczynione, wespół z niém składam Waszey Cesarskiey Wysokości w nayglębszém uszanowaniu nieograniczone poświęcenie się.

Woysko Uralskie i ja, jednomyślnie błagamy Boga, ażeby błogosławił czynom jego, pod Wysokiém przewodnictwem Waszey Cesarskiey Mości, ku nieśmiertelney sławie Nayjaśnieyszego Monarchy naszego, i dobru Oyczyzny.

Naywyższe Jego Cesarskiey Mości względy, okazane Woyskom Kozackim, naznaczeniem Waszey Wysokości ich Atamanem, wyryte są przez nayglębszą wdzięczność w sercach Wojowników Uralskich, którzy, będąc przeniknieni łaskawością Nayjaśnieyszego Cesarza, gotowi są wszyscy i zawsze za Monarchę i Oyczyznę.

Waszey Cesarskiey Wysokości
serdeczny i wierny sługa.

Dawid *Borodin*, Woyskowy Ataman Uralskiego Woyska, Jenerał-major.

W St. Petersburgu 20 stycznia 828 roku.

Reskrypt Jego Cesarskiey Wysokości Wielkiego Xiążęcia Następcy Alexandra Nikołajewicza, *do Woyskowego Atamana Woyska Uralskiego, Jenerał-majora* Borodina.

Dawidzie Marcyanowiczu! Dziękuję WPanu i powierzonemu WPanu Woysku walecznemu Uralskiemu, za oświadczonem pozdrowienie, z okoliczności Naymiłościwszego naznaczenia mię Atamanem wszystkich Woysk Kozackich. Dla wieku mego, nie mogę jeszcze mieć osobistego prawa do tego tytułu, którym mię obdarzył Nayjaśnieyszy Cesarz, Nayukochańszy móy Rodzic, z osobliwszey życzliwości dla Woysk Kozackich. Będę się starał teraz, nabyć tego drogiego dla mnie prawa. A kiedy nadeydzie czas, pewny jestem, że waleczne woyska kozackie, tak znamienite miłością ku Tronowi i Oyczyźnie, dopomogą mi zasłużyć we-

spół z niemi na pochwałę MONARCHY i Rossyi.

Z uczuciem prawdziwego poważenia jestem ku WPanu przychylnym.

Na autentyku własną JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI NAŚLEDNIKA ręką napisano:

A l e x a n d e r.

W St. Petersburgu
23 *stycznia* 1828.

(Journal de St. Petersbourg).

Radcy Stanu: *Żmakin* Cywilny Gubernator Simbirski, *Zagorski*, *Busch* i *Petrow*, członkowie Akademii CESARSKIEY medyko-chirurgiczney, tudzież *Kaydanow*, sekretarz teyże akademii w oddziale umiejętności, podniesieni zostali do rangi Rzeczywistych Radców Stanu.

— Jenerał-adjutant margrabia *Paulucci*, Jenerał Gubernator prowincyy Baltyckich i guberniі Pskowskiey, otrzymał na własną prośbę, uwolnienie na pięć miesięcy, dla udania się za granicę; cywilna administracya rzeczonych guberniy, poruczona jest w czasie jego niebytności, Radcy taynemu *Budbergowi*, Cywilnemu Gubernatorowi Estońskiemu, który będzie mieszkał w Rydze, do powrótu Margrabiego *Paulucci*.

— Radca kollegialny *Lang*, naczelnik oddziału w kancellaryi szczególney ministra skarbu, dla zakładów kredytowych, i Radca Dworu *Wiedemann*, główny kassyer banku handlowego, mianowani zostali na mieysca wakujące, dyrektorami tegoż banku.

— Assesor kollegialny *Traklionow*, mianowany został expedytorem w departamencie ministeryum sprawiedliwości.

(z Ruskiego Inwalida).

Z d. 29 na 30 września 1827 r., w gubernii Wołyńskiey, Staro-Konstantynowskim powiecie, we wsi *Klenik*, w domu włościanina *Kowala*, o samey północy wszczął się pożar, który groził obróceniem w perzynę całey wioski; lecz kwaterującego w tameczных okolicach, półku Dońskiego Kozackiego Podpółkownika Utkina, Setnik *Sysojew* 7, a z nim urzędnik *Abramow* i kozacy *Rybincow*, *Kołowertnow* i *Kałmykow*, pośpieszyli na mieysce pożaru, z gorliwością i zręcznością kozakom właściwą, jęli się gasić ogień, użyli do pomocy ludu tam zgromadzonego, i ugasili pożar. W ówczas, kiedy się jeszcze ogień szerzył, Urzędnik *Abramow* i Kozacy *Rybincow* i *Kałmykow*, dowiedziawszy się, że w domu ogarnionym ze wszech stron płomieniem, zostało troje małoletnich dzieci, nie pomnąc na własne niebezpieczeństwo, wpadli do tego domu, i każdy wyniósł po jednem dziecku, które już były nieco opalone, i uratowali im życie.

JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ CESARZEWICZ doprowadzał o tém do wiadomości NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA, a JEGO CESARSKA MOŚĆ N a y m i ł o ś c i w i e y udarować raczył, Urzędnika *Abramowa* i kozaków *Rybincowa* i *Kałmykowa*, medalami srébrnemi, z napisem: *za ocalenie ludzkości*, ażeby nosili na wstążce orderu ś. Włodzimierza, jako też stem rubli assyg. każdego.

A n g l i a.

Londyn dnia 6 lutego.

(Journal de St. Petersbourg.)

Papiery publiczne. Konsolidy zaczęły od 85¼, na gotowe pieniądze i na rachunek. Kommissarze umorzenia dawali 85⅜. O wpół do czwartey, konsolidy spadły o połowę od sta, skutkiem przedaży uczynioney przez kommissyą, która miała uskutecznić niektóre opłaty, dla oficerów i żołnierzy woyska w Dekanie. Stanęły na 85⅞, 7. Mexykańskie (1825) 38¾; Kolumbiyskie, 24; Buenos-Ayreskie, 28⅞; Greckie, 18; Rossyyskie, 94; Kortezkie, 10½; Peruwijańskie 24.

Odpowiedź J. K. M. na adressa obu izb parlamentowych, została im zakommunikowaną na ich posiedzeniu d. 4. Brzmienie jey jest następujące:

„Milordowie, odebrałem z największem zadowoleniem wasz pełen szczerości i uszanowania adres, i polegam z naywiększém zaufaniem na przywiązaniu, którećie mi statecznie okazywali, równie jak dla mego rządu, w przykładaniu się z gorliwością do wszelkich środków, które będą miały na celu polepszenie stanu moich poddanych, i przyczynienie się do sławy i pomyślności kraju."

Na wniesienie Xięcia *Wellingtona* rozkazano, aby odpowiedź J. K. M. na adres, była wciągnioną do protokółów izb.

W izbie parów, lord *King*, odłożył do d. 11 wniosek, który lord *Holland* był zapowiedział na d. 4; gdyż jego szanowny przyjaciel, zatrzymany został w domu gwałtownym attakiem podagry. Reszta posiedzenia, nie miała żadney rozprawy interessującey.

W izbie niższey, po złożeniu dosyć znaczney liczby petycyy, pomiędzy któremi znayduje się wiele od gmin katolickich w Irlandyi, lord W. *Pawlett* zapytał lorda *Palmerston*, sekretarza stanu woyskowego, azali jest prawdą, jak rozgłaszano, że rząd ma zamiar uczynić Wysokiey Porcie wynagrodzenie pieniężne za szkodę zrządzoną przez zniszczenie jey flotty pod Nawarynem; coby było widoczną naganą postępku P. *Codrington*. Minister odpowiedział, że gabinet nie ma takich zamiarów. Gdy izba utworzyła komitet subsydyalny, na propozycyą ministra, P. *Hume* wynurzył nadzieję, że ma złożyć ten minister izbie całkowite wyszczególnienie zasiłków, które będą uznane za potrzebne, nim zaydzie żądanie choćby o jeden funt szterling. Lord *Palmerston* odpowiedział, że gdy, co do trzech celnieyszych gałęzi wydatków: woyska, marynarki i artyllery, ocenienie gruntuje się na przeszłorocznem, może przeto bardzo prędko bydź złożone izbie; lecz nie podobna tegoż pośpiechu użyć, we wszelkich innych przygotowaniach.

W odpowiedzi na uwagi niektórych innych członków, co do tego przedmiotu, P. *Dawson* oświadczył, w imieniu kanclerza skarbu, że się dołoży, ile można, pilności, w sporządzeniu ocenień; i że izba otrzyma w tey mierze wszelkie, jakich tylko wymaga, informacye.

Po kilku uwagach wstępnych, P. *Bankes* prosił o dozwolenie wniesienia bilu, względem ulżenia katolikom podwóyney opłaty od gruntów, na nich włożoney. Zasadę środka przezeń proponowanego, powszechnie przyjęto; a chociaż P. *Dawson* za obowiązek sobie poczytywał, sprzeciwiać się temu, co się zgodzono nazywać: reklamacyami katolików, oświadczył jednak, że zawsze będzie gotów wspierać ich w razie podobnym, jak jest ninieyszy. Jakiekolwiek odmiany będą wprowadzone, dla dopełnienia katolikom sprawiedliwości w tym względzie, zawsze ztąd wyniknie zmnieyszenie dochodów państwa; lecz jest przekonanym, iż nie tylko izba, ale nawet cały naród zgodzą się chętnie na tę ofiarę, chociażby nawet była większą. Po uchwaleniu wniesienia bilu, odczytano go po raz pierwszy przy końcu posiedzenia.

Odpowiadając na upominanie się P. *Bankes*, względem traktatu, który, wedle rozgłaszań dzienników francuzkich, miał bydź niby zawarty w Londynie, w miesiącu grudniu, przez Mocarstwa, które podpisały traktat d. 6 lipca, Lord *Palmerston* oświadcza, że nie masz wcale takiego traktatu, że reprezentanci Mocarstw, zawierających traktat, lubo miewali istotnie konferencye, tyczące się interessów na Wschodzie, żaden atoli traktat dodatkowy nie był podpisany; i że, co się tycze protokółów tych konferencyy, przekonanym jest, iż szanowny członek zgodzi się z nim, że byłoby nader nieprzyzwoicie ogłaszać je; gdyż uznano za potrzebę tajenie innych, względem układów, dotąd jeszcze się toczących.

Dnia 5, parowie zebrali się tylko na chwilę. W izbie niższey zaymowano się różnemi petycyami, podanemi przez deputowanych, PP. *Dawson*, *Stuart* i *Spring-Rice*. Nalegali oni na potrzebę emancypowania katolików, a izba wcześnie się rozeszła.

Londyn dnia 6 lutego.

(z Gazety Warszawskiey).

Słychać, iż Xiążę *Wellington* dla tego szczególniey przyjął urząd pierwszego Ministra, iż mu dano do zrozumienia, że jeśli tego nie uczyni, natychmiast Lord *Grey* będzie powołany. Chcąc Xiążę uniknąć tey alternatywy, w zaufaniu, iż zdoła pogodzić stronnictwa, przyjął ten urząd; lecz, jak mówią, dopóty tylko, póki nie będzie mógł wskazać następcy swego.

Na mieysce Kapitana *Hamilton* Kommodor *Staines* został mianowany dowódcą osobney eskadry naszey na Archipelagu.

— *Dnia 7* —

Dowództwo woyska nie będzie poruczone Kommissyi, lecz jak słychać mianowany zostanie dowódca; jednak bez tytułu naczelnego wodza. Lord *Hill* ma otrzymać ten stopień.

Infant Portugalski *Don Miguel* popłynął wczora z *Plymouth* na fregacie Portugalskiey *Perta* do *Lizbony*. Pan *Lamb*, nowo mianowany Poseł nasz przy Dworze Portugalskim, udał się tegoż dnia na fregacie Angielskiey do mieysca urzędowania swego.

W fabryce sukienney we *Fronthill* zrobiono sukno z wełny sprowadzoney z kraju *Van Diemen*, i ma bydź lepsze, niż z naycieńszey wełny Angielskiey.

Odebrane tu wiadomości z *Kartageny* dochodzą do dnia 29 listopada. Trzęsienie ziemi nastąpiło w *Bagota* dnia 16 listopada wieczorem. 20 osób utraciło życie, a większa jeszcze liczba została ranionych, połowa miasta iest zburzona. Oprócz 2 kościołów i kaplicy, wszystkie inne kościoły i klasztory mniey więcey ucierpiały. Dawny wulkan w *Toceima* pewnie znowu wybuchnął: gdyż ziemia przez 24 godzin nie przestawała trząść się.

F r a n c y a.

Paryż dnia 9 lutego.

(z Gazety Warszawskiey.)

Dnia 3 b. m. Monarcha nasz kazał posłać ze swojey kassy pewną summę na wsparcie Greków.

— *Dnia 10* —

Dnia 8 b. m. miał Hrabia *Tascher* podać Izbie Parów wniosek, aby nadal nikt nie otrzymał dostoyności Para, ktoby pierwiey nie utworzył majoratu; lecz Izba Parów winna się przedewszystkiem zaiąć adressem podziękowania za mowę z tronu; odłożył więc ten wniosek na czas późnieyszy.

Zawsze chciano twierdzić, że *Ludwik XIV* spalił wszystkie rachunki, tyczące się wybudowania *Wersalu*. Jestto wszelako błędem. Hrabia *Clarac*, teraźnieyszy Nadzorca Muzeum, ogłosił notę budowniczego *Mandsard*, podług którey pieniądze, obrócone na tę budowę w latach, od 1664 do 1674 wynoszą, 10,680,969 franków. Machina w *Marly*, nie licząc wodociągów i rur, kosztowała blisko 7 milionów franków. Srebra, obrazy i t. d. w zamkach, kosztowały przeszło 15 milionów franków.

Pewny kupiec francuzki pisze z miasta Syryyskiego *Beirut*, że tameczny Konsul Angielski, Sekretarz iego, i w ogólności wszyscy Chrześcijanie, oddalili się ztamtąd, z obawy zemsty Muzułmanów.

O b r a d y I z b.

Izba Parów. Na sessyą dnia 6 b. m. wezwano także nowych Parów, którzy na sessyi Królewskiey zwykłą przysięgę wykonali. Że zaś chciano się naradzić względem sposobu ich przyjęcia, proszono ich więc, aby się w przyległym pokoju zatrzymali. Pierwiey jednak wybrano 4 Sekretarzy, to jest: Xiążąt *Luxemburg* i *Fitz-James*, Barona *Portal*, i Marszałka Xiążęcia *Treviso*. Postanowiono potém, iż nowi Parowie, okazawszy, że mają wiek przepisany, mogą bydź bez żadney formalności przypuszczeni do obrad; co też zaraz nastąpiło. Przystąpiono wreszcie do mianowania członków Kommissyi, celem ułożenia adressu, odpowiedniego na mowę Królewską.

N i d e r l a n d y.

Gandawa, dnia 6 lutego.

(Journal de St. Petersbourg.)

Wystawa kwiatów Królewskiego Towarzystwa rolniczego i botanicznego, nader piękny sprawia widok. Nigdy, na żadney expozycyi, bądź letniey, bądź zimowey, nie widziano tak wielkiego zbioru roślin w pełném rozkwitnieniu. Obszerna sala ratuszowa, przemieniła się w świątynią Flory. Naypięknieysze kwiaty Japonii, Chin, Indyy-Wshodnich, Mexyku i Peru, widzieć tam można, w całey mocy swojego wzrostu, i okazałości świetnych kolorow. Trzy wielkie teatra, zaledwo objąć mogą te bogactwa. Pora wprawdzie, była bardzo przyjazną; lecz i gorliwość naszych biegłych kultywatorów, dopomogła do naydoskonalszego rozwinięcia się w dniu oznaczonym, tey wielkiey liczby kwiatów, i słusznie powiedzieć możemy, że tu sztuka przewyższyła naturą.

A u s t r y a.

Wiedeń dnia 13 lutego.

(z Gazety Warszawskiey.)

List z *Tryestu* pod d. 29 stycznia donosi, iż przybyły do *Wenecyi* półk piechoty liniowey, uda się do *Laybach*, i będzie użyty przeciw bandzie rozbóyników, która się znayduje na granicy Bośnii, i tameczne okolice napada.

— *Dnia 13 lutego.* —

(z Gazety Lwowskiey.)

Stolica, a z nią i Monarchija, obchodziła wczoray święto, prawdziwie serce poruszające! Sześćdziesiąt lat temu, jak w dniu tym pobożna Monarchini Marya Teressa, w przepełnioném uczuciu swojego macierzystego serca, ogłosiła zebranym w teatrze przydwornym mieszkańcom Wiednia, urodzenie swojego wnuka, Franciszka, teraz szczęśliwie nam Panującego Cesarza, a zgromadzenie, radosném przeczuciem przejęte, szczęśliwe to poselstwo hucznemi przyjęło okrzykami. Od tey chwili upłynęło sześćdziesiąt lat pełnych zmian; lecz to, co w ówczas serca poruszało, nie podległo zmianie i ta sama radość rozlega się znowu dzisiay w obszernieyszém kole od jednego do drugiego końca Monarchii. Ponieważ owo uczucie przeistoczyło się u nas w rzeczywistość, więc ludy Austryi przekonane o swojém szczęściu, błogosławią dzień, w którym przed sześciądziesiąt lat dała onym Opatrzność Franciszka Sprawiedliwego, Dobrego, którego oycowskiey troskliwości winny swoje utrzymanie i swoję pomyślność! Ten szczęśliwy dzień jest zawsze powszechném świętem licznych narodów pod Jego łaskawém berłem połączonych, które go zawsze z jednakowém uczuciem miłości, uszanowania, uległości i wierności obchodzą! I obywatele Wiednia zgodzili się w życzeniach, aby dzień ten obchodzić w sposobie odpowiadającym godności święta i ich sposobowi myślenia ku Naylepszemu z Monarchów. Ponieważ Magistrat za naywyższém zatwierdzeniem przyjął na siebie kierowanie tą uroczystością, przeto wczoray rano o godzinie 11tey odśpiewano w kościele metropolitalnym ś. Szczepana hymn ś. Ambrożego, przy wystąpieniu milicyi i wystrzałach z dział na wałach zatoczonych, po czym odprawiono uroczyście wielką mszą, a wieczorem miasto rzęsisto oświecono. Rano wszyscy cisnęli się do Świątyni Pana, dawcy wszelkiego dobra, aby mu z pobożnością złożyć naygorętsze dzięki, za dar nieoceniony, który nam mądra jego Opatrzność przed sześciądziesiąt lat dała, i błagać jego dobroci naygoręcey, by nam naylepszego oyca kraju, naydroższy przedmiot naszey miłości i naszego uwielbienia, i wszystkich życzeń i uczuć naszych, jeszcze długo, długo zachować raczył!

H i s z p a n i j a.

Madryt dnia 27 stycznia.

(Z Gazety Warszawskiey).

Wczora przybyło tu 5 wozów z pieniędzmi, przywiezionemi do *Kadyxu* na fregacie *Perta*.

)(

Mniemają, iż naypierwiey wypłaci się niemi pensya, należąca się urzędnikom dworu Królewskiego, wynosząca miesięcznie blisko 900,000 realów.

Zdaje się, iż ogłoszenie powszechney amnestyi, odłożono aż do powrótu Króla Jmci do tuteyszey stolicy. Lecz Rada Kastyliyska miała postanowić, aby w osobném podaniu upraszać Monarchę o przywrócenie inkwizycyi, jako jedynego środka, którymby można położyć tamę duchowi stronnictwa w Hiszpanii.

Wzmagają się rozruchy w Katalonii, i słychać, że tameczni powstańcy osiągają swoje zamiary. Bandy w górach Andorskich, Seidańskich i innych, przybierają jeszcze groźnieyszą postać; jedna z nich ma się składać blisko ze 4,000 ludzi, a wszystkie mają podostatkiem broni i potrzeb woiennych. *Estanys*, który d. 17 b. m. listy swoje datował z główney kwatery w *Berga*, stanął na czele tych band. Były dowódca band tamecznych *Oryol*, chciał także urządzić nowe bandy; ale słychać, iż go schwytano. Niewiadomo jeszcze, co Jenerałowie *Monet* i *Espana* przedsięwezmą w takim stanie rzeczy.

Barcellona d. 30 stycznia.
(*z teyże gazety.*)

Król Jmć cierpi na podagrę, i nie może wychodzić z pokoju. Pan *Calomarde* jest także chory.

Z *Grenady* posłano woysko przeciw powstańcom, którzy się pokazali niedaleko *Malagi*. Po odkrytym spisku w *Saragossie* kazano natychmiast rozstrzelać 4 officerów i feldfebla, którzy do tego spisku należeli.

Portugalija.

Lisbona dnia 24 stycznia.
(z Gazety Warszawskiey).

Rejentka dozwoliła pod d. 21 b. m. przez list do Ministra sprawiedliwości pisany, aby przybycie Infanta *Don Miguela* uroczyście przez trzy dni obchodzono; władze jednak są odpowiedzialne za wszelki nieporządek. Odebrano tu od wspomnionego Infanta listy, nie bardzo zaspokajające, co się tycze Królowey wdowy, Margrabiego *de Loule* i jego małżonki Infantki *Donny Maryi*. Zdaje się, że Infant nie chce opuścić Anglii, dopókiby Królowa wdowa nie wyjechała z *Lizbony*. Co do Margrabiego, wznawiają się dawnieysze pogłoski, iż będzie musiał wyjechać z żoną przed przybyciem Rejenta. To pewna, iż na jedney z fregat Angielskich, która miała ich przewieźć do *Londynu*, zaczęto znowu czynić przygotowania podróżne; naypowszechniey atoli mniemają, iż Królowa wdowa uda się do *Rzymu*.

Turcya.

Od granic tureckich 27 stycznia.
(z Gazety Warszawskiey.)

Listy ze *Stambułu* donoszą, iż napływ woyska do tey stolicy, mianowicie z Azyi, nie ustaje, a przygotowania do woyny odbywają się z takim pośpiechem, iż wspomniona stolica przybrała postać wielkiego obozu. W ciągu kilku dni Reis Effendi odwiedził trzykrotnie Posła Niderlandzkiego, z którym miał długie narady. Dnia 11 lub 16 stycznia ma się zebrać wielki Dywan, na którym oprócz Ministrów znaydować się będzie Mufti ze znakomitszemi Ulemami. Niedawno uduszono 10 Ulemów za to, iż na Dywanie wynurzyli zdanie przeciwne woli Sułtana. Rząd zapowiedział Patryarchom Greckim i Ormiańskim, iż rodacy ich, którzy przyymą służbę woyskową w szeregach Tureckich, będą mieli zapewnioną sobie zupełną wolność wykonywania swych obrządków religiynych, i doznawać jak naylepszego obchodzenia się. Przed niejakim czasem wywieziono ze *Stambułu* do Nikomedyi kilku stronników Janczarów, a kilku z nich uduszono. Bogaty kupiec *Rally*, rodem z wyspy *Scio*, został zaprowadzony w *Stambule* do więzienia *Bostandziego* Baszy, i tam po dwudniowych torturach uduszony. Wnoszą ztąd, iż warownia na wyspie *Scio* musiała się poddać Grekom. Kilku innych Greków, których podobny los czekał, wcześnie ratowało się ucieczką.

Dnia 1 lutego.

Gazeta Florencka donosi, iż według odebranych listów z *Korfu*, potwierdza się wiadomość o zajęciu *Vassiladi* przez Greków. Turcy w *Anatolico* żądali 4 dni czasu do namysłu względem uczynioney im od Greków propozycyi, aby się poddali. Słychać, iż oddział Greków z *Vassiladi*, wylądował w *Missolundze*.

Ameryka Hiszpańska.

(z Gazety Lwowskiey).

O żadném nowém Państwie Amerykańskiém nie mamy w Europie tak mało wiadomości, jak o stanie i wewnętrznych stosunkach Rzeczypospolitey Ameryki środkowey. Pochodzi to szczególniey z jey odległego położenia; gdyż główne prowincye, które właściwe państwo tworzą, leżą nad morzem spokoyném, i że, ze wschodniemi niezamieszkałemi brzegami, mało są w związku.

Rzadko gazety amerykańskie i angielskie udzielały pojedyńczych o tym kraju wiadomości, a i te były niezupełne. Ztądto mało co więcey wiémy, prócz tego, że i w tém państwie panują zaburzenia, lecz bliższa o tém wiadomość okryta jest zasłoną.

List następujący, pisany z Gwatimali z dnia 18 października, umieszczony w gazetach angielskich, jest naynowszą wiadomością:

„Wczora odebraliśmy z naszey główney kwatery w Isalko pomyślne wiadomości. Na San-Salwadorczyków uderzyła blisko miasta San-Miguel dywizya woyska rządu federacyynego, którzy utraciwszy bagaże, broń i amunicyą, w ucieczce znaleźli ocalenie swoje. W skutek tego szczęśliwego zdarzenia, Don Jasto Milla, naczelny wódz tey dywizyi, zajął to miasto (San Miguel). Tym sposobem rewolucyoniści tylko jeszcze mają San Salwador, a inne państwa wolne są od zgróz woyny domowey. Dowódcy rewolucyonistów, którzy wprzód głuchymi byli na głos pojednania, widząc, że ich źródła pomocne nie są dostateczne, uczynili naszemu rządowi propozycye pokoju.”

„Prezydent Rzeczypospolitey, Manuel J. Arce, który poruczył dowództwo woyska jenerałowi Brygady Don Francisco Caskaras, codziennie tu jest spodziewany. Gdy francuzki bryg: Bojer zawinął był do portu Conhagua nad morzem spokoyném, San-Salwadorczykowie wchodzili z Kapitanem tegoż okrętu w ugodę, aby przez niego posłali do Peru wielką ilość indygo, którą jako zdobycz z San Miguel uprowadzili. Skoro się o tém dowiedział naczelnik Państwa Gwatimali, rozkazał uzbroić w Sonzonate okręt, i ścigać wspomniony bryg Bojer. Ten, gdy już był na morzu, piorun potrzaskał jego maszt średni, dla czego zmuszony był powrócić do przystani Realijo, gdzie przez okręt ów uzbrojony, został opanowany i do Sonzonate zaprowadzony.”

Gazety Hondurskie do dnia 4 listopada nic o tém zwycięztwie nie wspominają; lecz donoszą pod d. 8 października, że rząd średniey Ameryki wydał rozkazy Gubernatorom portów Omoa i Truxilly, aby zwerbowali w miastach owych, ile będą mogli Karaibów, którzyby służyli przeciwko woysku stronnictwa San-Salvadorskiego, i by onych do tego zniewolić, powinni onym nagrody przeznaczyć.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 23.

Wilno dnia 22 Lutego v s. 1828 Roku.

1 Od Litewsko-Wilenskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na skutek przełożenia JW. Wileńskiego Cywilnego Gubernatora na odniesienie się Sledztwienney Kommissyi, ustanowioney w Mieście Wilnie, dla odkrycia fałszywego plombowania towarow i innych nadużyć w kontrabandowym handlu, nastałego; Rząd Gubernialny uczynił należyte rozporządzenie, o zdięciu z nieruchomego majątku Wileńskich kupców żydów Zelmana Prenskiego i Małki Hirszowey Romowey, nałożonego 1826 roku zaprzeczenia, z okoliczności przyaresztowania u nich romu. Dnia 18 lutego 1828 r.
Za Exekutora M. Konoplannikow.

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu, na mocy ukazow Rządzącego Senatu 23 października 1805 i 30 kwietnia 1823 roku ogłasza się, iż doktor filozofii Józef Wołodźko, mając dany sobie od JW. Wileńskiego Cywilnego Gubernatora, Rzeczywistego Radcę Stanu i Kawalera Horna, dnia 6 marca 1826 roku za N. 254 roczny paszport na swobodny wyjazd do Królestwa Polskiego i do Grodzieńskiey gubernii, nieprzewidzianym sposobem zgubił. Dnia 18 lutego 1828 roku.
Assesor Józef Szulc.
Za Sekretarza Jamont.
Za Naczelnika Stołu Alexander Szuszkiewicz.

1 Od Gospodarczego Oddziału Izby Skarbowey Wileńskiey ninieyszem ogłasza się, iż po poleceniu przez P. Radcę Taynego i Kawalera Iwana Iwanowicza Rozenberga, któremu nadane Naymiłościwszemi Ukazami na lat 25 Starostwo Kiwilskie w Wileńskiey Gubernii w Szawelskim Powiecie położone, oddaje się pomienione Starostwo na pozostałe lat 17 dzierżawy tego P. Rozenberga, to jest do 12 kwietnia 1845 roku na przelew podług porządku na ten przedmiot prawami przepisanego; a zatem życzący przyiąć na prawney osnowie wyżey pomienione prawo, zechcą się adresować do tego Oddziału zawcześnie; ponieważ termin Ekonomiczny na oddanie Skarbowych majątkow, jak wyżey już powiedziano, jest w Wileńskiey gubernii dzień 12 kwietnia. Dnia 20 lutego 1828 roku.
Sowietnik Kołkowski.
Naczelnik Stołu Orzechowski.
W obowiązku Pomocnika Stołu Jarocki.

1 Na skutek Dekretu Sądu Magis. Wil. dnia 13 julii 1827 roku w Exdywizyi obywateli Gregierow ferowanego, uskuteczniać się będzie w terminach 1szym dnia 15, 2gim d. 16 i 3cim d. 20, oraz w dniu przetargowym 21 następującego mca marca in fundo domu murowanego rzeczonych Gregierow na ulicy ś. Janskiey pod N. 438 położonego, na wieczystą tegoż domu wyprzedaż, publiczna licytacya, oczem aby Jchmość Ambienci byli świadomi i do takiey licytacyi jawili się, w tém celu jako delegowany wydaję ninieyszą awizacyą z wyjaśnieniem, że pomieniony dom przynoszący dopiero roczney intraty rub. sr. 252, został oceniony w materyałach wogóle 2,204 rub. sr., i że punkta przedlicytacyine Jchmość Ambienci mogą doczytać w Kancellaryi Mag. M. Wilna. Datt 1828 roku febr. 21 dnia.
Karol Hurtig R. M. M. W.

3 Od Mińskiey Magistratury Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie przez aukcyą z publicznego targu oddana na ewikcyą i przeterminowana połowa domu Mińskiego obywatela Mowszy Leybowicza Lewina, położonego w mieście Mińsku między kramami, ocenionego 4000 rub. assygn., we cztéry miesiące od poźnieyszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach stolic.
Członek S. Kostrowicki.
Sekretarz Stulgiński.

3 Od Mińskiey Magistratury Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie przez aukcyą z publicznego targu we cztéry miesiące od poźnieyszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach stolic, oddany na ewikcyą i przeterminowany dom murowany dwupiątrowy Nieświżskiego obywatela żyda Icki Leyzerowicza Grynwalda, położony w mieście Nieświżu, na Wileńskiey ulicy, oceniony 1400 rub. assygn. Członek S. Kostrowicki.
Sekretarz Stulgiński.

3 Od Mińskiey Magistratury Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek Radcy Stanu Michała Zenowicza, położony w Mińskiey gubernii w Borysowskim powiecie we wsiach Babicz 76, Nowey 18 i Słobodzie 87, w zaściankach Strzałkowszczyznie 21, i Żurawniowie 13; w ogóle 215 dusz płci męzkiey, zapisanych do ostatniey rewizyi, ze wszelką przynależącą do nich ziemią, i wszelkiém na niey zabudowaniem; dla czego naznaczono terminy dla targow terażn. roku w miesiącu kwietniu: 1szy 16, 2gi 19 i 3ci 23; życzący kupić ten majątek, zechcą przybyć do Magistratury w pomienionych dniach, w czasie posiedzeń i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz.
Członek S. Kostrowicki.
Sekretarz Stulgiński.

3 Od Mińskiey Magistratury Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany murowany dwupiątrowy dom Mińskiey obywatelki Sory Abeliowey Pinesowey, położony w mieście Mińsku na Zybickiey ulicy, oceniony 7000 rub. assygn.; dla czego naznaczono terminy, dla targow terażn. roku w miesiącu kwietniu: 1szy 16, 2gi 19 i 3ci 23; życzący kupić ten dom, zechcą przybyć do Magistratury w pomienionych dniach w czasie posiedzeń i widzieć w niey przedającego się domu inwentarz. Członek S. Kostrowicki.
Sekretarz Stulgiński.

3 Od Mińskiey Magistratury Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie przez aukcyą z publicznego targu oddane na ewikcyą i przeterminowane, murowane trzypiątrowe skrzydło Komorników Chełmskich, Kazimierza i Anny Antoszewskich, położone w w mieście Mińsku, na Wysokim rynku, ocenione 14000 r. as.; dla czego naznaczono terminy, dla tar-

gow teraźn. roku w miesiącu kwietniu: 1szy 16, 2gi 19 i 3ci 23; życzący kupić to skrzydło, zechcą przybyć do Magistratury w pomienionych dniach, w czasie posiedzeń i widzieć w niey przedającego się skrzydła inwentarz.

Członek S. Kostrowicki.
Sekretarz Stulgiński.

---

3 Od Mińskiey Magistratury Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą, przeterminowany dwupiątrowy murowany dom Mińskiego obywatela żyda Borucha Hirszowicza Morgolina, położony w mieście Mińsku, na Nizkim rynku, oceniony 3990 r. as.; dla czego naznaczono terminy, dla targow teraź. roku w miesiącu kwietniu: 1szy 16, 2gi 19 i 3ci 23; życzący kupić ten dom, zechcą przybyć do Magistratury w pomienionych dniach, w czasie posiedzeń i widzieć w niey przedającego się domu inwentarz. Członek S. Kostrowicki
Sekretarz Stulgiński.

---

3 Od Mińskiey Magistratury Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany dwupiątrowy murowany dom Mińskiego obywatela żyda Josiela Jankielowicza Cytryna, położony w mieście Mińsku na Nizkim rynku, oceniony 4,500 rub. as.; dla czego naznaczono terminy, dla targow teraź. roku w miesiącu kwietniu: 1szy 14, 2gi 17 i 3ci 20; życzący kupić ten dom, zechcą przybyć do Magistratury w pomienionych dniach, w czasie posiedzeń i widzieć w niey przedającego się domu inwentarz. Członek S. Kostrowicki.
Sekretarz Stulgiński.

---

3 Od Mohilewskiey Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż postanowiona w niey przedaż majątku Obywatela Józefa Floryana syna Malinowskiego, położony w Mohilewskiey gubernii Klimowickim powiecie wsi Hryszana 11 i Tichanicz 14 dusz płci męzkiey, w terminach: 1ym lutego 27, 2gim 1 i 3cim 5 marca teraz. roku; zprzyczyny opłacenia pieniędzy pożyczonych przezeń 1823 roku maja 22 i lipca 7 dnia, cofa się. Dnia 6 lutego 1828 r.
Sekretarz Hołyński.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc.etc.etc.

3 Urodzonemu Tadeuszowi i żonie jego Józefie z Sołohubów w pierwszém zamęzciu Stasiowey Potockiey, a teraz Hrabiom Tyszkiewiczom Generałom i Senatorom Królestwa Poll. Kawalerowi Orderów, Pozew przed Sąd Grodzki Powiatu Wileńskiego w kadencyi Marcowey i po niey następnie sądzić się mającey z powództwa Urodz. Wincentego oyca, Józefa syna Bortkiewiczów wyniesiony oto: iż co obżałowany W. Mość Tadeusz Hrabia Tyszkiewicz na Dokument Obligacyyny własnoręcznie podpisany w roku 1798 miesiąca apryla 20 dnia z terminem oddania za rok jeden wydany, we wszelkiey formie prawa sporządzony, u teraz nie żyiącego ś. p. Xiędza Jędrzeja Bortkiewicza Kapellana Upitskiego summy gotowych pieniędzy czer. złł. Hollenderskich obrączkowych sztuk 200 i Talarów Bitych Hollenderskich 150 rękodaynie wziąłeś pożyczyłeś. Od jakowych summ przez upłynione lata płacąc procenta acz nie wszystkie zaspokajałeś, po wybyciu zaś dóbr swoich w Powiecie Upitskim w Gubernii Wileńskiey posiadanych, sam wydaliłeś się w obce Gubernie lub Państwa, i dla tego w następność ani kapitałów ani procentów nie opłacasz. W skutek Testamentowey Dyspozycyi ś. p. wyż wyrażonego Xiędza Jędrzeja Bortkiewicza żałł. delatorowie będąc niekwestyonowani wymienionych summ właściciele, zmuszeni są przez niniejszy edyktalny Pozew, szukać prawney i należney satysfakcyi; dla tego tym zapowiedzialnym listem proszą i dopominają się u obżałowanych Tyszkiewiczów, aby kapitały i procenta onym należne były opłacone, w przeciwném zdarzeniu zmuszeni będą prawem czynić, i dla tego pozywają do Sądu i proszą dowodów utwierdzenia, mocą onych na obżałowanym Hrabi Tyszkiewiczu i jego wszelkich funduszów z extenuacyą tychże funduszów, z dalszemi skutkami praw, summ kapitalnych czer. złł. Hollenderskich obrączkowych sztuk 200. Talarów Bitych Hollenderskich sztuk 150, z zalegającemi procentami i expensem prawnym dla żałujących Bortkiewiczów w nayblizszym czasie sądzić, o bliższość do dowodu i odwodu, oraz o-to, o co proszoném i dowiedzionem będzie, decydowania, oraz zastrzeżenia, iżby obżałowana Tyszkiewiczowa zajęcia funduszów pod karami sprzeciwieństwa nie broniła i była uległą wyrokom nastać mającym. S. M. Z.

Roku 1828 miesiąca februaryi 3 dnia. Woźny niżey podpisany swiadczę iż kopię tego Pozwu zgodne co do słowa z niniejszym Autentykiem w Sprawie Urodz. Wincentego oyca Józefa syna Bortkiewiczów, Urodz. Tadeuszowi i jego żonie Józefie z Sołohubów w pierwszém zamęźciu Stasiowey Potockiey, a teraz Hrabiom Tyszkiewiczom Generałom Senatorom Królestwa Polskiego i Kawalerowi Orderów, jako nie posiadającym dóbr w Gubernii Wileńskiey, stosownie do woli Praw, do drzwi Sądowych przybiłem; jedną kopią gdzie przemieszkiwać mogą ciż Urodzeni Tyszkiewiczowie dla niechybney wiadomości w Dodatku druku Kuryera Litewskiego 2gą kopią podałem, i o terminie rozprawy w Sądzie Grodzkim Powiatu Wileńskiego w kadencyi Marcowey i po niey następnie sądzić się mającey zawiadomiłem. Pisan ut supra.

Michał Staszkiewicz Woźny Powiatu Wileńskiego.

Roku 1828 miesiąca lutego 10 dnia. Przed Aktami Grodzkiemi Powiatu Wileńskiego obecnie stawając Woźny w górze wyrażony, Rellacyą takowego Pozwu urzędowie zeznał. Przyiąłem Ignacy Kiełczewski Wileński Grodzki Regent.

Wolno drukować. Wilno 18 lutego 1828. r. A. Powstański Prez. Kom. Cenz. Wil. Radc., Kolleg. i Kawaler.

---

3 Dom pod N. 123 na zamkowey ulicy przeciwko Kardynalii jest do najęcia, lub sprzedania od ś. Jerzego idącego roku, ktoby ony chciał nająć, lub kupić, niech się zainformuje w domu JW. Pilichowskiego za ś. Jerzym, wszedłszy w bramę na lewey stronie od ulicy nadole u mieszkających. Tam się znayduje i kocz do sprzedania.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

3 Ponieważ na plac pusty nad rzeką Wilią pod N. 739 arędowna onego tenuta w dniu 15 marca idącego roku kończy się, a także i termin sześcioletni tenuty łąki Burbiskiey z jedną włoką gruntu na trakcie Radunskim położoney do folwarku Mieyskiego pod Wysokiego przynależney, również w dniu 20 marca tegoż roku upływa, przeto Rada Mieyska Wileńska w celu wypuszczenia znowu w arendę na lat kilka, tak Placu pod Zielonym mostem będącego, jako też i Łąki Burbiską zwaney przy trakcie Radunskim położoney, naznaczywszy do licytacyi termina: pierwszy dnia 21, drugi 22, trzeci 23, a na przetarg dzień 27 idącego miesiąca februaryi, życzących zaarędować takowy Plac, Grunt, i Łąkę, do Sali na Ratusz na licytacyą, gdzie i punkta przedlicytacyyne przygotowane będą, wzywa, i otém dla powszechney wiadomości czyni w Kuryerze Litewskim ninieysze ogłoszenie, potrzykroć zamieścić się powinne. Datt. w Wilnie roku 1828 miesiąca februaryi 14 dnia.

Jan Buksza Prezydent.

Pismowod. J. Woytkiewicz.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą etc.etc.etc.

3 Pozew przed Sąd Ziemski Pttu Wileń. teraz sądzący się i potym sądzić się mający, w skutek dekretow tegoż Sądu Ziemskiego w kontynuacyi po debitorow do sprawy konkursowey zeszłych Franciszka i Franciszki Swięcickich b. Radnych M. Wilna z instancyi Urodz. Alexandra Swięcickiego; który pozywa za rachunkami i różnemi rozpisami, z xiąg handlowych ekonomicznych wypisanemi, mianowicie: Urodz. Sławetn. i Starozakonnych jakoto: Kazimierza Jaworowskiego o kop. 60 sr. z zawinienia r. 1796, Hirszy Morduchowicza o r. sr. 10 kop. 35, z zawinienia 1796 maja 24, Pięknołęckiego o r. sr. 8 kop. 80, z roku 1801 januaryi 21 XX. Bazylianów Wileńskich o r. sr. 33 z roku 1799 junii 8, Skędzierskiego o r. sr. 12 z roku 1800 augusta 12, Jana Markowskiego lub jego sukcessorow o r. sr. 30, z roku 1800 julii 14, o r. sr. 173 z roku 1808 i 1809, o r. sr. 74 kop. 10, z roku 1800 i 1803, Gasperowicza o r. sr. 3 kop. 60, z roku 1799 maja 10 d. Chodassewicza lub jego sukcessorow, o r. sr. 273 kop. 20, z roku 1793 i o r. sr. 155 kop. 5, z roku 1797: Karasinskiego stolarza o r. sr. 20 kop. 20 z roku 1802 i 1803 Zylinskiego stolarza o r. sr. 72 z roku 1802 i 1804, Jana Markowskiego i Antoniego Grzymała o r. sr. 55 kop 60, z roku 1802, Skwarkowskiego o r. sr. 36. z roku 1803, Krzeminskiego stolarza o r. 26 kop. 40, z roku 1803 i 1804, Pomera stolarza o r. sr. 7 kop. 50 z roku 1804 i 1805, Wołkonowskiego stolarza o r. sr. 38 kop. 30, z roku 1804, Łapinskich o r. sr. 6 z roku 1810, Macieja i Piotra Mossiewiczow o r. sr. 12 z roku 1803, Abrahama Eliaszewicza o r. sr. 31 kop. 86½ z roku 1803, Zajączkowskiego o r. sr, 15, z roku 1806, kwartalnego Pióry o r sr. 5, z roku 1805, Piotra Urbanowicza o r. 12 z roku 1805, Johana Hentela o r. sr. 2 kop: 25, z roku 1805, X. Ponitowskiego Dominikana Łukiskiego i cały konwent Łukiski XX. Dominikanow o r. sr 6 kop. 14, Macieja Masiewicza o r. sr. 15, z roku 1805 januaryi 14, Benijamina Mowszowicza o r. sr. 6 z roku 1806 marca 13 d., kupca Symsona Abrahamowicza lub jego sukcessorow o r. sr. 396 kop. 87½ z roku 1804 i 1806, i o r. sr. 48, z roku 1808, Skwarkowskiego stolarza o r. sr. 54 kop. 80, z roku 1805, Aptekarza Woelka lub jego sukcessorow o r. sr. 178 kop. 28, z roku 1805, Professora Szulca lub jego sukcessorow o r. sr. 30 kop. 35, z roku 1805, i o r. sr. 22 kop. 50, z roku 1808 i 1809, Józefa Swięcickiego o r. sr. 266 kop. 25, z roku 1804. Burmistrza Borkowskiego lub jego sukcessorow o r. sr. 33 kop. 40, z roku 1808 maja 21 dnia, Bazylego Gimbuta o r. sr. 4 z roku 1810 augusta 23 dnia, Antoniego Grzymałę o r. sr. 24 z roku 1810 augusta 1 dnia, Radnego Slędzińskiego o r. sr. 50 kop. 40, z roku 1810 i 1812, Madame Berkman o r. sr. 29 kop. 40 z roku 1811 i 1812. Jakowych powyższych należności gdy obżałowani dotąd nieopłacilišcie, jak xięgi handlowe ekonomiczne przekonywają z lat dawnieyszych, po zeszłych Swięcickich pozostałe, *przeto pozywa w prożbach*: o zatwierdzenie wszelkich dowodow pisma, na sądzie złożyć się mających; o sądzenie summ na każdym poudzielnie z procentami i expensem prawnym w terminie naykrótszym pod karami sprzeciwieństwa, o dołączenie tych summ do ogólney massy na rzecz wierzycieli zeszłego Franciszka Swięcickiego przeznaczoney i na rozdział oddaney, o pokassowanie wszelkich stosunkow przez powyższych debitorow i dalszych przynieść się mogących, o bliższość do dowodu, i odwodu, o sądzenie tego wszystkiego o co czasu sprawy proszonym będzie S. Z. M.

Roku 1828 miesiąca februaryi 10 dnia Woźny niżey podpisany świadczę, iż kopie tego pozwu Edyktalnego z autentykiem zgodne z instancyi WJP. Alexandra Swięcickiego sukcessora zeszłego Franciszka Swięcickiego b. Radnego M. Wilna, po strony tym pozwem objęte, jedną do drzwi Sądu Ziem. Wileń. a drugą kopią w celu zamieszczenia do Kuryera Litewskiego w Redakcyi wileńskiey podałem i przybiłem, oraz o stawaniu przed Sądem Ziem. Wileń. w sprawie konkursowey WW. Swięcickich ciągle sądzącey się oznaymiłem i powiedziałem. Datt jako wyżey. Woźny Sądu Ziem. Pttu Wileń. Antoni Siewruk.

Roku 1828 miesiąca lutego 10 dnia przed Aktami Ziem. Pttu Wileń. stawając osobiście Woźny w górze wyrażony relacyą pozewną zeznał, i w protokule wozniénskim własnoręcznie rozpisał się. Przyjąłem Jan Zienkowicz Regent i Kawaler

Pozwolono drukować. Wilno d. 11 lutego 1828 r. Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.

---

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dekretem remissyinym Ziemstwa Pińskiego, roku 1827 nowembra 30 dnia zapadłym, na rozdział majątku Moroczney W. Jana Terleckiego byłego Sędziego Granicznego Powiatu Pińskiego, Minskiey Gubernii w Powiecie Pińskim leżącego, pomiędzy jego kredytórów i pretensorów przeznaczony; dnia 17 januaryi bieżącego roku przybywszy do Majątku Moroczney przez zapadły na dniu 18 tegoż miesiąca januaryi Akcessoryiny Wyrok, Komportacyą Dokumentów tak na

debitorze, jako też na wszystkich jego wierzycielach i pretenssorach dnia 12 marca idącego 1828 roku w Kancellaryi Sądu Ziemskiego Powiatu Pinskiego zaskutecznić się powinną uznał, wymiar gruntów w aktualnym dziedzica władaniu będących Komornikowi poruczył, i po załatwieniu dalszych pierwszemu Zjazdowi właściwych Kwestyów, kontynuacyą dzieła Exdywizyi do dnia 14 junij teraźnieyszego 1828 roku odłożył, na który termin: iżby wszyscy kredytorowie i pretenssorowie W. Jana Terleckiego sami osobiście, lub przez umocowanych od siebie plenipotentów, pod wieczną utratą swoich należności i dopominków nieodmiennie stawili się zastrzegł, i o tem przez trzykrotną w Gazecie Kuryera Litewskiego Publikatę obwieścić postanowił. Dnia 18 januaryi 1828 roku.

Karol Bylewski S. Z. P. P. Exdywizorskich Prezydujący.
Tadeusz Dmochowski Pod. Z. Exdywizor.
Jan Skirmuntt p. Z. p. i Exdywizor.

---

2 Sąd Ziemski Powiatu Wileńskiego, mając w kontynuacyi sprawę konkursową kredytorow i pretensorow zmarłego kupca miasta Wilna Star. Symsona Abrahamowicza i kompanii, zawiadamia tychże kredytorow, iż po wysłuchaniu głosu produktowego ze strony massy, zaymuje się dopiero słuchaniem objaśnień od kredytorow, po ukończeniu których w niezwłocznym czasie, to jest w dniu 1 następującego miesiąca marca sprawę do namowy wziąść postanowił, iżby zatem strony do ninieyszego konkursu wchodzące niewiadomością o rozprawie niewymawiały się, przez ninieyszą trzykrotną awizacyą zawiadamiają się. R. 1828 miesiąca februaryi 13 d.

Ziemski Wileń. Prezyd. Gasper Hornowski.
Sędzia Ziem. Stanisław Drzewicki.
Sędzia Aloizy Malecki.
Sędzia Jan Pisanka.

---

3 Wypuszczają się w arendę lub zastaw folwarki następne: 1) Bojarelle w powiecie zawileyskim nad rzeką Zeymiano położony, od miasta Wilna o mil 7 odległy i 2) folwark Wiktorynow w Powiecie Wileńskim położony, o półtory mili od Wilna odległy. Ktoby życzył one zadzierżawić niech się zgłosi do W. Michała Kotłubaja Regenta mieszkającego w Domie zeszłego Niszkowskiego obok zaułka położonym, gdzie znaydzie wywody intrat pomienionych folwarkow i wszelką informacyą.

Wolno drukować. Wilno d. 15 lutego 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

1 Niżey podpisana Helena z Szulcow Romanowska Regentowa Gran. Ptu Wileń., i W. Katarzyna z Szulcow Sawicka Prezyd. Ziem. Wileńska, z bracią rodzonemi Dyonizym i Józefem odstawnym Majorem Woysk Ross. Szulcami, wprowadziły na kadencyą januaryową do Sądu Ziem. Ptu Wileń. sprawę, tak o dział kamienicy w mieście Wilnie pod N. 555 na Zarzeczu położoney, jakoteż o rozrachunki między rodzieństwem z rozmaitych zrzódeł wynikłe. Iżby więc osoby mogące mieć pod jakimkolwiek tytułem sprawiedliwe lub nie stosunki do wymienionego funduszu, w późnieyszym czasie zaskutecznić się mającemu działowi nie czynili jakowych obiekcyy, dla tego ninieysza awizacya do wiadomości podaje się. Datt 1828 febr. 20 dnia.

Helena z Szulcow Romanowska Regen.

Wolno drukować. Wilno d. 22 lutego 1828 r. A. Powstański Prezes Kom. Cenz. Wileń. Radca Kollegialny i Kawaler.

Uwiadomienie.

1 Do Xięgarni Józefa Zawadzkiego, przybył znaczny transport muzycznych papierow, a między niemi kompozycye sławnych Artystów: *Herza*, *Kalkbrenera*, *K. Czernego*, *Moszelesa*, *Pixisa*, *Riesa* i w. i. Katalog tego transportu, pod tytułem *N. 11 Nowości muzyczne*, rozrozdaje się w pomienioney Xięgarni.

Wolno drukować Wilno d. 21 lutego 1828.

Powstański Prez. Kom. Cen. Wilen. Radca Koll. i Kawaler.

---

2 Wyjeżdża za granicę do Królestwa Pruskiego do miasta Berlina, Sztatu Litewskiego Pocztamtu Tytularnego Sowietnika Suthofa żona JPani Anna Krystyna z Dałmanów Suthofowa Tytularna Sowietnikowa, z wychowanką swoją Panną Amelią Michałowską z terminem na miesięcy trzy w interessie poszukiwania tam sukcessyi od familii swojey.

Wileński Policmeyster Podpułkownik Chrząstowski.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 17 lutego r. sr. 3 r. 76½ k., imperyał 37 r. k. 65.

	Czas obserwacyi.	*Wysokość Barom.*	*Wys. Ther. Réau.*	*W i a t r y.*	*Odmiana w powiet.*
Obserwacye meteorologiczne.	d. 20 godz. 2 wiecz.	27 cal. 2,5 lin.	+ 0,75 stopni	Południowy.	Snieg
	d. 21 godz. 6 zrana.	27 — 1,4 —	— 3,5 — —	Zachodni.	Pochmurno
	d. 22 — — —	27 — 3,8 —	— 12,75 — —	Zachodni.	Pogoda